|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | ***Language - gender - culture*** | |
|  | **CLASS 11 (Scenario 11)** | |
| **TOPIC** | **Discourse of excludes and exclusion** | |
| **LEARNING CONTENT - DETAILED CHARACTERISTICS** | Definitions of discourse of excludes, exclusion and discourse of acceptance.  Gender and sexuality as the main factors of social and cultural exclusion.  Text and discourse manifestations of exclusion.  Exclusion and acceptance as very important factors of self-consciousness and self-esteem.  Feminism theories, mens studies, gender studies and queer studies as helpful tools unscientific research relevant to discourse of excludes and exclusion. | |
| **KEY WORDS** | discourse of excludes, discourse of acceptance, gender, self-conscious, self-esteem | |
| **SUGGESTED TOOLS** | lecture, group work, discussion, self-directed work with smartfon / laptop / tablet | |
| **TIPS / METHODOLOGICAL REMARKS**  (if applicable) | Each student should access to digital device like smartfon, laptop or tablet and to the Internet. | |
| **IMPLEMENTATION OF THE CLASSES** | **STEP 1** | A lecture supported by the presentation prepared in PowerPoint: definitions and specific of discourse of excludes and exclusion and discourse of acceptance; their place in contemporary culture and communication. |
|  | **STEP 2** | Self-directed work: students look up the Internet and present one example of discourse of exclusion concerning gender aspect in public sphere (e.g. politicians statements, comment on forum, journalists statements) (WORK CARD 1). |
|  | **STEP 3** | Discussion on presented examples: forms, context and function of discourse of exclusion. |
|  | **STEP 4** | Discussion on forms, topics and manifestations of discourse of excludes: examples analysis (WORK CARD 2). Pointing main subjects, problems and context of discourse of excludes: self-conscious, coming out, family, relatives, school, religion and church. |
|  | **STEP 5** | Group work: discussion on how to counteract the gender exclusion in language and discourse. |
|  | **STEP 6** | Summary: discussion on acceptance, tolerance and inclusion as the main chances of contemporary culture and communication. |
| **ADDITIONAL MATERIALS** | **1 WORK CARD** | Examples of exclusion in public sphere found in the Internet |
| **2 WORK CARD** | Examples of discourse of excludes |

|  |  |
| --- | --- |
| **WORK CARD 1** | **EXAMPLES OF EXCLUSION IN PUBLIC SPHERE FOUND IN THE INTERNET** |
| |  |  | | --- | --- | | **EXAMPLE OF EXCLUSION** | **ANALYSIS (FORM, CONTEXT, FUNCTION)** | |  |  | |  |  | |  |  | |  |  | | |

|  |  |
| --- | --- |
| **WORK CARD 2** | **EXAMPLES OF DISCOURSE OF EXCLUDES** |
|  | source: *Cała siła, jaką czerpię na życie. Świadectwa, relacje, pamiętniki osób LGBTQ+.* Pod red. J. Bednarek, P. Laskowskiego, S. Matuszewskiego, Ł. Mikołajewskiego i M. Sobczaka. Kraków 2022 |
| |  |  | | --- | --- | | **EXAMPLE** | **ANALYSIS** | | Jestem osobą LGBT+ i jednocześnie nią nie jestem. Mam bardzo poważny problem z nazywaniem się częścią tej społeczności i nie uznaję orientacji za kwestię tożsamościową. Wręcz przeciwnie, każdym moim działaniem potwierdzam, że się tego wstydzę. |  | | Dochodzę ostatnio do wniosku, że niewiele o sobie wiem. Ciężko jest doświadczać życia, być świadomym siebie, swoich rąk i decyzji, gdy w głowie nie ma się konkretnej wizji siebie. Można stać przed lustrem, do woli mrużyć oczy, a i tak zapomnieć rysy własnej twarzy tak szybko, jak tylko odejdzie się od błyszczącej tafli. Brak wiedzy o sobie jest podobny do funkcjonowania w niebycie. Rzeczy dzieją się naokoło nas, ale jakby nas wcale nie dotykały. Potrafimy oceniać, patrzeć trzeźwo na tych ludzi, którzy są od nas odrębni. Czasami udaje mi się złapać przebłysk tego oddzielenia z własną duszą. Czuję się wtedy najszczęśliwszym człowiekiem. |  | | Dobre trzy tygodnie zajęło przyzwyczajanie się do myśli o wyjściu z szafy. Dosłownie każda noc w tamtym czasie zaczynała się od myślenia nad planem, jak to właściwie zrobię. Zastanawiałem się nad tym, jakich użyć słów, czy wspominać o swojej samotności, powiedzieć, jak było mi z tym ciężko, czy też po prostu wypalić „Hej, jestem gejem”. Takim nocom towarzyszył oczywiście ogromny lęk. Spowodowany był perspektywą utracenia moich najbliższych przyjaciół, czyli właściwie jedynych osób, z którymi tak naprawdę czułem, że mogę szczerze pogadać o swoich strachach. |  | | Będąc jeszcze w związku z moim pierwszym chłopakiem, zacząłem planować coming out przed rodziną. To było konieczne, bo podczas związku już zupełnie wprost ich oszukiwałem i czułem się z tym źle. Kłamałem np. mówiąc, dokąd jadę, u kogo nocuję albo z kim rozmawiam przez telefon. Bardzo się bałem coming outu i musiałem długo przygotowywać się do niego psychicznie. Gdy byłem już niemal gotowy (bo nigdy nie jest się końca gotowym), nastąpił rozpad związku i kolejne wielkie emocje. (…) Więc pewnego wieczoru, spontanicznie, postanowiłem powiedzieć mamie, że nie rozpaczam za dziewczyną, tylko za chłopakiem.  Mama powiedziała o tym tacie i było bardzo źle. Tata zaczął mnie wręcz przesłuchiwać: co robiliście, gdy u niego nocowałeś? Jakie formy czułości sobie okazywaliście? A ja byłem tydzień po tym, jak on ze mną zerwał! Na koniec tata poinformował mnie, że osoby decydujące się na homoseksualizm cierpią i nigdy nie będą szczęśliwe oraz że nadużyłem ich zaufania. Ja byłem już trochę przygotowany na te kwestie, więc odpowiadałem dyplomatycznie: wiem, ale tego nie zmienię; nie mogę wybrać orientacji; masz rację, ale nic na to nie poradzę. Nastąpiły ciche dni i nie muszę chyba pisać, jak się czułem. (…)  Po coming oucie przed rodziną nastąpiła seria coming outów przed znajomymi i przyjaciółmi, które nie były już tak spektakularne, bo znajome osoby raczej rzadko reagują w jakikolwiek wyrazisty sposób, tylko po prostu mówią „spoko” i przyjmują do wiadomości. Od tego momentu można powiedzieć chyba, że stałem się zupełnie „ujawniony” i więcej nie robiłem tajemnicy z mojej orientacji. |  | | Miałem starszego brata, który również mnie nie akceptował. Podobnie jak w szkole, byłem przez niego wyszydzany, bity, opluwany, przekonywany, że wszyscy się ze mnie śmieją i że się mnie wstydzi. Pogłębiało to tylko moje złe samopoczucie. Nie potrafiłem się przed tym bronić, zarówno przed przemocą ze strony rówieśników w szkole jak i ze strony brata. |  | | Dzisiaj pierwszy raz podczas kłótni z matką wykrzyczałem jej że chce być chłopakiem, chce być sobą. Matka była bardzo zła zabroniła mi komukolwiek mówić, wmawiała mi że jestem dziewczyna. |  | | Wiara katolicka oraz całą kultura chrześcijańska była nieodzownym elementem mojego życia. Moja rodzina zawsze cechowała się dużą, często ponadprzeciętną religijnością. Oboje rodziców wychowało się na wsiach, gdzie pozycja kościoła jest niesłychanie silna. Zarówno mama, jak i tata przywiązywali ogromną wagę do wychowania mnie w wierze katolickiej. (…) Byłam dzieckiem, więc podchodziłam bezrefleksyjnie do tego, co przekazywali mi rodzice. |  | | Jak większość dzieciaków w szkole uczęszczam na lekcje religii dwa razy w tygodniu, chociaż wcale nie określiłbym się mianem osoby uduchowionej. Dzisiaj na zajęciach dziewczyny zaczynają rozmawiać o podejściu Kościoła katolickiego do homoseksualizmu. Ksiądz wyraźnie się wścieka i podnosi głos — według niego *homoseksualiści są grzesznikami, tak samo osoby, które biorą rozwód, tak samo osoby o innych wierzeniach. Wszyscy trafią do piekła i będą żałować swoich potwornych przewinień*. Znajduję w sobie odwagę i zaczynam z nim dyskutować. Na każde moje pytanie odpowiada w niezwykle chamski sposób, po czym zrównuje ludzi, o których mowa, z chorobą czy zarazą. Jego ostatni argument brzmi *BO TAK MÓWI RELIGIA*. Katecheza — zakończona! Chwilę po dzwonku ksiądz dodaje *pomódlmy się, żeby takich ludzi było jak najmniej*. Tracę resztki cierpliwości i wychodzę z klasy. Całe zajście zgłaszam do dyrekcji. Ksiądz zostaje pouczony, a ja proszę o wypisanie mnie z lekcji katechezy. |  | | |